

Korea Północna skopiowała modele dronów z USA?

30 lipca 2023

Pjongjang zaprezentował dwa autonomiczne drony o identycznym wyglądzie jak amerykańskie modele Reaper i Global Hawk. Nikt nie wie, jak reżim komunistyczny mógł skopiować te technologie.



Drony z KRL-D wyglądające niemal identycznie jak urządzenia amerykańskie, Kim Dzong-un przedstawił podobno rosyjskiemu ministrowi obrony Siergiejowi Szojgu podczas jego wizyty na organizowanych przez reżim komunistyczny targach broni w Pjongjangu.

Uwagę specjalistów przyciągnęły właśnie te dwa modele. Pierwsza ma dokładnie wygląd MQ-9 Reaper Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych, a druga ma ten sam wygląd, co RQ-4 Global Hawk Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych.

Południowokoreańscy eksperci nie wiedzą, jak zaawansowane technologicznie są te kopie dronów i czy nie chodzi tu tylko o „estetyczną” mistyfikację. Można jednak przypuszczać, że ich możliwości częściowo lub całkowicie zbliżają się do oryginalnych amerykańskich modeli.

MQ-9 Reaper jest pierwszym dronem, który naprawdę został użyty ofensywnie podczas amerykańskich operacji w Afganistanie. Jest wszechstronny i może przeprowadzać długie czasowo misje obserwacyjne. To urządzenie ma 10 metrów długości i waży prawie 4 tony. „Żniwiarze” mogą między innymi przenosić cztery bomby naprowadzane laserowo – GBU-12 i mogą osiągnąć cele w promieniu 13 kilometrów. Są one używane głównie przeciwko lekko opancerzonym celom mobilnym, takim jak na przykład pojazdy 4x4.

Korea Północna wyemitowała też nagranie wideo swoich dwóch nowych dronów wojskowych w akcji. Film pokazuje wystrzelenie pocisków podczas lotu. Global Hawk jest w stanie latać na dużych wysokościach przez ponad 30 godzin. Jest przeznaczony przede wszystkim do zbierania obrazów o wysokiej rozdzielczości w czasie zbliżonym do rzeczywistego przy każdej pogodzie, w dzień i w nocy.

Część floty Global Hawk wspierała wojska lądowe, działając jako przekaźnik komunikacyjny. Te drony wylatały ponad 320 000 godzin, wykonując misje wspierające operacje wojskowe w Iraku, Afganistanie, Afryce Północnej i regionie Azji i Pacyfiku.

Analitycy wojskowi zastanawiają się, w jaki sposób reżim Kim Dzong Una mógł skopiować takie technologie? Specjaliści uważają, że Korea Północna mogła otrzymać pomoc z „krajów trzecich” i dostać egzemplarze np. zestrzelonych amerykańskich dronów. W 2019 roku Iran zestrzelił, a następnie odzyskał jedno z takich amerykańskich urządzeń nad cieśniną Ormuz. We wrześniu 2020 r. armia USA przyznała, że straciła też dwa drony nad Jemenem. Możliwe jest też szpiegostwo np. u sąsiada z Południa.

Korea Południowa informowała wcześniej, że północnokoreańska armia „przeprowadzała loty próbne tymi dwoma modelami”. Seul ma u siebie RQ-4 Global Hawks, które kupił w Stanach Zjednoczonych.

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Capital”

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)